

JAN WADOWSKI

ANTROPOLOGICZNE IMPLIKACJE  
DOŚWIADCZENIA MISTYCZNEGO

Jak mówić dzisiaj o mistyce? W epoce współczesnej dominuje paradygmat materialistyczny, w związku z czym rozważanie zagadnień mistycznych wydaje się być przestarzałe. A jednak wydaje się, że przesłanie mistyków zawiera w sobie wiele interesujących zagadnień, przybliżających nas do prawdy o człowieku.

W języku potocznym określenie „mistyczny” ma pejoratywne znaczenie, które jest utrwalane często zarówno przez środowiska tzw. „twardej” nauki, jak i przez teologów. Być może wynika to ze skojarzenia ze słowem *mist* (mgła) oraz *misty* (mglisty, niejasny). Tymczasem słowo to pochodzi od greckiego *muo* – co oznacza „ukrywać”<sup>1</sup>. We wczesnym chrześcijaństwie odnoszono ten termin do ukrytego sensu Pisma Świętego oraz np. do Eucharystii<sup>2</sup>. Mistyka sugeruje więc, że prawda o rzeczywistości nie ma charakteru jawnego, co nie znaczy jednak, że jest niejasna czy mglista. Można powiedzieć, że nawet filozof, który dąży do zrozumienia rzeczywistości, usiłując się przedrzeć przez zasłonę codzienności, jest pewnego rodzaju mistykiem. Jako przykład można podać Blaise Pascala, który na pewno umiał myśleć jasno i wyraźnie, jak tego życzył sobie Kartezjusz, ale rozumiał chyba, że przez ścieżkę racjonalizmu nie odnajdzie pełni; w swoich opisach mówił również

---

<sup>1</sup> D. O'LEARY, M. BEAUREGARD. *Duchowy mózg. Neuronaukowa argumentacja za istnieniem duszy*. Tłum. Z. Kasprzyk. Kraków 2011 s. 284.

<sup>2</sup> Dostępny w internecie: <http://plato.stanford.edu/entries/mysticism/>.

o doświadczeniu mistycznym, którego doświadczył<sup>3</sup>. Autorytet Kartezjusza sprawił, że wszystko, co nie miało w sobie cech jasności było marginalizowane i wartościowane jako „irracjonalne”. Wydaje się jednak, że Pascal zrozumiał, iż człowiek poszukuje określonego „nasyceń” wartościami trwałymi oraz silnego poczucia, że jego życie jest sensowne. Tego nie jest w stanie zapewnić mu „czysty” rozum.

Mistyka doczekała się tedy wielu krzywdzących i stereotypowych ocen, które spowodowały, że – w duchu współczesnego redukcjonizmu – postrzega się ją jako dziedzinę niejasnych i niezrozumiałych przeżyć, zaliczając je do klinicznych patologii<sup>4</sup>. Dopiero stosunkowo niedawno, czego pierwszym sygnałem były *Doświadczenia religijne* Wiliama Jamesa oraz *Dwa źródła moralności i religii* Henri Bergsona, podjęto na nowo nieobarczone materialistycznymi uprzedzeniami badania tego rodzaju doświadczeń. Mistyka leży u podłoża koncepcji *filozofii wieczystej*, której pomysłodawcą był Gottfried Leibniz, a w XX w. zwerbalizował ją Aldous Huxley<sup>5</sup>. Tezę Huxleya było przekonanie, że u podstaw wszystkich systemów religijnych leży pewne fundamentalne doświadczenie, co sugerował już w swojej pracy James<sup>6</sup>. Później wykorzystał ją Ken Wilber w swojej psychologii integralnej<sup>7</sup>.

Należałoby tutaj powiedzieć, o co w mistyce nie chodzi: nie chodzi więc na pewno o niezwykle przeżycia, o jakąś duchową adrenalinę. Dyscyplina czy asceza, czasem może ekstremalna pośród mistyków, nie ma na celu osiągnięcia jakiejś osobistej doskonałości, ale zminimalizowanie czynników rozpraszających<sup>8</sup>. Mistyka nie jest doświadczeniem wizji ani też nie jest wytworem nierównoważonej psychiki lub formą samoobrony przed sytuacją psychospołeczną. Nie jest ona również rezultatem zażywania określonych substancji halucynogennych, nie wynika z eskapizmu i potrzeby wrażeń. Często jest wręcz przeciwnie – mistyk działa społecznie, robi coś bardzo konkretnego dla ludzi. Inaczej mówiąc, doświadczenie nie prowadzi do kwietyzmu, raczej wyzwala takie pokłady w osobowości mistyka, że ten podejmuje działania z olbrzymią energią i determinacją. Na dowód takiego związku między mistyką a aktywnością zewnętrzną można przytoczyć biografie wielu świętych (np. św. Jan od Krzyża). Nie wydaje się też, aby mistyka była

---

<sup>3</sup> Dostępny w internecie: [http://www.bodysoulspirit.net/mystical\\_experiences/index.shtml](http://www.bodysoulspirit.net/mystical_experiences/index.shtml). Sam Pascal przeżył doświadczenie mistyczne 23 maja 1654 r., kiedy to przez 2 godziny (sic!) doświadczał „Boga Izaaka, Abrahama i Jakuba” i doznał niezwyklej radości.

<sup>4</sup> Sytuacja ulega ostatnio zmianie. W USA np. 2/3 uczelni amerykańskich prowadzi kursy, których tematem są doświadczenia religijne, duchowe i mistyczne. Por. O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 304.

<sup>5</sup> A. HUXLEY. *Filozofia wieczysta*. Tłum. J. Prokopiuk. Warszawa 1989.

<sup>6</sup> W. JAMES. *Doświadczenia religijne*. Tłum. J. Hempel. Kraków 2001. Wykłady XVI i XVII. s. 292–331.

<sup>7</sup> K. WILBER. *Psychologia integralna. Świadomość, duch, psychologia, terapia*. Tłum. H. Smagacz. Warszawa 2002 s. 167.

<sup>8</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 303.

przywilejem którejś płci, aczkolwiek można skonstatować relacje wielu kobiet, które doświadczają takich przeżyć. Tyle prawem wstępnych rozważań.

## 1. NATURA DOŚWIADCZENIA MISTYCZNEGO

Ostatecznym celem człowieka, ostateczną racją jego istnienia jest jednoczące poznanie boskiej Podstawy, poznanie, które mogą uzyskać tylko przygotowani na to, aby „umrzeć dla siebie” i w ten sposób niejako zrobić miejsce dla Boga<sup>9</sup>.

Pojawiali się tacy, którzy żarliwie poszukiwali spotkania i doświadczenia z Bogiem<sup>10</sup>. Miało to miejsce w tak odmiennych pod względem doktryny religiach, jak buddyzm i chrześcijaństwo. Różnica polegała na tym, że w chrześcijaństwie było to doświadczenie związane ze spotkaniem Osoby, jaką jest Bóg, natomiast w buddyzmie oświecenie Buddy, będące również rodzajem doświadczenia mistycznego, wynikało z wieloletniej pracy medytacyjnej<sup>11</sup>. Niejednokrotnie jako źródło religii wskazywano różnorodne lęki i złudzenia, jakim podlegać mieli ludzie prymitywni. Wydaje się jednak, że można znaleźć inne źródła. Bardzo prawdopodobne jest przypuszczenie, że wszystkie religie powstały w wyniku jakiejś formy doświadczenia mistycznego<sup>12</sup>. Leży ono u podstaw tych religii i powinno być udziałem wyznawców.

Zawsze w doświadczeniach tych chodziło o coś więcej niż tylko zaspokojenie jakiejś potrzeby czy ekscytujące doznanie, aczkolwiek na początku drogi rozwoju być może było to pragnienie, którego inni nie doznawali z taką siłą. Nie jest moim zamiarem zrównywanie wszystkich religii i twierdzenie, że nauczają tego samego, ale uświadomienie sobie, iż u podstaw wszystkich religii może leżeć doświadczenie numinotyczne, o którym mówił Rudolf Otto<sup>13</sup>. Nie byłoby to znowu coś szczególnie dziwnego, jeśli zakładamy jedność gatunkową ludzi.

Czy mistyka przynosi nam jakieś informacje o człowieku? Na pewno wiele mówi o możliwościach ludzkiego ducha, niezależnie od tego, jak będziemy go rozumieć. Człowiek mianowicie poszukuje trwałego szczęścia (czyli „bycia częścią”, partycypacji), sensu życia i jedności, a doświadczenie mistyczne – jakkolwiek

<sup>9</sup> HUXLEY. *Filozofia wieczysta*. s. 25.

<sup>10</sup> *Tamże*. s. 324 i przypis 100 oraz K. WILBER. *Małżeństwo rozumu z duszą. Integracja nauki i religii*. Tłum. H. Smagacz. Warszawa 2008 s. 175.

<sup>11</sup> *Nauka Buddy*. Tłum. W. Kurpiewski. Kraków 2008.

<sup>12</sup> O' LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 324. Autorzy tej pracy podkreślają, iż najczęściej w badaniach mistycyzmu wychodzi się z założenia, że mistycyzm zrodził się w danej religii, tymczasem jest to błędna teza. Pierwotnie ma miejsce określone przeżycie (religijne, mistyczne lub duchowe), a dopiero później powstaje zorganizowana religia. Zajmując się w tym sensie mistyką, nie zajmujemy się, w ścisłym sensie tego słowa, religią. *Tamże*.

<sup>13</sup> R. OTTO. *Świętość. Elementy irracjonalne w idei bóstwa*. Tłum. B. Kupis. Warszawa 2000 s. 49.

niesłusznie zdyskredytowane przez kościoły i naukę – może obdarzyć stanem spełnienia i poczuciem zjednoczenia. Owo poszukiwanie dokonuje się na różnych drogach; w przypadku uzdolnionych indywidualności są to czasem ścieżki mistyczne. Kiedy mówimy o odmiennych drogach, warto przypomnieć niektóre rozróżnienia. Jan A. Kłoczowski wprowadza interesujący podział na mistykę ukierunkowaną na zewnątrz (*ekstacyjną*) oraz do wewnątrz (*instatyczną*) i wreszcie najwyższy rodzaj mistyki dialogicznej i personalistycznej<sup>14</sup>. Jeśli podział ten byłby słuszny, to wątków mistycznych można by szukać również w filozofii dialogu, aczkolwiek w niniejszej wypowiedzi nie możemy przesądzać o naturze źródła mistycznych doznań. Dla antropologii filozoficznej interesująca jest droga do doświadczenia mistycznego opisywana na Zachodzie w triadzie: oczyszczenie, oświecenie, zjednoczenie. Lub też w wersji rozbudowanej: przebudzenie, oczyszczenie, oświecenie, poddanie się i zjednoczenie (*unio mystica*). Schemat przeobrażenia mistycznego może być interpretowany jako pewien model przemiany osobowości, prowadzący do stanu, który nazwałem „holizacją”<sup>15</sup>. Inaczej mówiąc, niezależnie od podłoża kulturowego mistyczne przeżycie prowadzi do pełni człowieczeństwa. Jest to wręcz naturalne dążenie do samotranscendencji<sup>16</sup>. Trzeba podkreślić, że doświadczenie takie nie jest sprzeczne z racjonalizmem, dostrzega jednak fragmentaryczność i redukcjonizm podejścia racjonalnego, ponieważ skala ludzkiej osobowości sięga daleko poza racjonalizm (zarówno w dobrym, jak i w złym sensie tego słowa), głównie z tego powodu, że transcendencja (nawet rozumiana osobowo) przekracza wszelkie możliwe wyobrażenia i pojęcia, z czego religie zdają sobie sprawę<sup>17</sup>.

Inny nieco podział: istnieje mistycyzm monistyczny, panteistyczny oraz teistyczny<sup>18</sup>. I jeszcze ewolucyjny podział Wilbera: mistycyzm natury, mistycyzm bóstwa, bezforemny i niedualny<sup>19</sup>. Wszystkie te mistycyzmy zdają się koncentrować wokół przekonania o konieczności zjednoczenia z jakimś rodzajem wyższej rzeczywistości. Konsekwencje takiego doświadczenia są zwykle bardzo poważne dla tego, który je przeżył. Zmienia się więc często zupełnie sposób myślenia mistyka, poczucie upływającego czasu (albo zupełny zanik poczucia czasu), niekiedy czynnik swoistego przerażenia, lęku przed utratą kontroli, związanego być może ze świadomością, iż ma się do czynienia z czymś „całkowicie Innym” (Otto), głębokiego poczucia sensu i odrodzenia, silnej intuicji prawdy itd.

<sup>14</sup> J. A. KŁOCZOWSKI. *Drogi człowieka mistycznego*. Kraków 2001 s. 22.

<sup>15</sup> J. WADOWSKI. *Alienacja i mistyka. Rola metainformacji w procesach wyobcowania i zjednoczenia*. „Filozofia religii” 5:2009 s. 101. Twórcą pojęcia „holon” – całość jest A. Koestler. Por. W. JÄGER. *Fala jest morzem. Rozmowy o duchowości*. Tłum. Z. Mazurczak. Warszawa 2011 s. 111.

<sup>16</sup> *Tamże*. s. 112.

<sup>17</sup> Ta „niedomkniętość” definiowania Absolutu wydaje się być bardzo charakterystyczna dla wielkich religii.

<sup>18</sup> O’LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 285.

<sup>19</sup> K. WILBER. *Krótką historią wszystkiego*. Tłum. H. Smagacz. Warszawa 1997 s. 234.

Mówi nam to wiele o człowieku, który niekiedy boleśnie odczuwa swoje odseparowanie i oddzielenie od innych, od przyrody, a nawet (jak w ostatnich czasach) od siebie samego. Niekiedy wręcz chciwie (por. *Nienasylenie* Witkacego) poszukuje jakiejś formy zjednoczenia przez działania, które nie mogą doprowadzić go do tego stanu na stałe (np. niekontrolowany seks, narkotyki, nadkonsumpcja, poszukiwanie silnych, ekstremalnych wrażeń itp.). Jest to poszukiwanie jedności drogą na skróty i może dowodzić, iż potrzeba mistycznego doznania nurtuje ludzką podświadomość. Złudzenie zjednoczenia jest najczęściej krótkotrwałe.

Doświadczenie mistyczne jest jednak raczej przyjmowaniem i sprawia, że następuje głęboka wewnętrzna przemiana. Zwykle więc powoduje bardzo pozytywne skutki w życiu osoby, która go doświadczyła. Jeśli patrzeć „po owocach” życia mistyków, daje się zauważyć ich niezwykłą energię w działaniu, chęć dokonywania wielkich rzeczy nie dla własnej chwały, ale dla dobra powszechnego, niezwykły realizm i przedsiębiorczość, a także gotowość na cierpienie, a nawet męczeństwo (np. Edyta Stein). Doświadczenie mistyczne nie następuje zbyt często, szczególnie jeśli jest bardzo silne, odciska jednak swoje pozytywne piętno w osobowości tego, który je przeszedł<sup>20</sup>. Wydaje się więc, że jednym z głównych kryteriów uznania tego rodzaju przeżyć jest właśnie fakt pozytywnego oddziaływania na psychikę mistyków, których można poddać badaniu w zakresie zdrowia psychicznego (np. św. Maria Faustyna Kowalska).

Czym jest samo doświadczenie? Jest to relacja wyznaczana przez przekraczanie siebie i jednoczenie się z pozazmysłowym i pozamaterialnym „przedmiotem” oraz jego intuicyjnym ujmowaniem (jako Ducha, Boga, Najwyższej Rzeczywistości itd.). Jest to więc uświadomione, transracjonalne przeżycie spotkania z rzeczywistością transcendentną, kiedy to człowiek otwarty jest na bezgraniczną miłość; prowadzi zwykle do głębokiej przemiany wewnętrznej i pragnienia wiecznego zjednoczenia z ową transcendencją<sup>21</sup>. W doświadczeniu mistycznym mamy niewątpliwie do czynienia z faktem określonego bezpośredniego przeżycia jednoczącego (przedmiot owego zjednoczenia różnie jest określany), które zapewnia człowiekowi poczucie szczęścia i spełnienia. W stanie mistycznego uniesienia następuje sytuacja, kiedy podmiot przekonany jest, iż został dotknięty przez rzeczywistość interpretowaną jako „boska”, mającą walor prawdy i szczęścia, mocy i łaski. Zwykle doświadczenie mistyczne powoduje głęboką, duchową przemianę, prowadzącą do zmiany stylu życia i przekonania, że trzeba wykonać konkretne dzieło dla innych oraz dążyć do doskonałości. Przeżycie tego rodzaju odznacza się więc poczuciem zjednoczenia i pełni, świadomością, iż ma ono charakter

<sup>20</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*, s. 401.

<sup>21</sup> Konieczne wydaje się rozróżnienie na mistykę i mistycyzm. W artykule w zasadzie mowa jest o mistyce. Mistycyzm to ogólna duchowa postawa, po części też światopogląd otwarty na mistyczne doświadczenia, pragnący je opisać w sposób komunikatywny.

pozaprzeestrzenny i pozaczasowy, silnym przekonaniem o „dotknięciu” najwyższej rzeczywistości, poczuciem sakralności oraz świadomością, że żaden opis nie jest w stanie oddać tego przeżycia. Wszelkie opisy są tylko próbą przybliżenia tego stanu i przez to nie oddają prawdy o tym, co faktycznie się wydarzyło. James opisywał tego rodzaju doświadczenie takimi pojęciami, jak: niewyraźność, zdolność poznawcza (noetyczna), nietrwałość i bierność<sup>22</sup>. Inaczej jeszcze prezentuje cechy mistycznego doświadczenia Evelyn Underhill. Jest ono mianowicie: 1. Aktywne i praktyczne, 2. Transcendentne i duchowe, 3. Źródło tego doświadczenia jest czymś żywym, świadomym i miłującym Przedmiotem Miłości, 4. Mistyk pragnie żyć w tym zjednoczeniu<sup>23</sup>.

Wydaje się więc, że doświadczenie mistyczne jest udziałem wrażliwych, uduchowionych osób wszystkich kultur. Rozpisana przez Huxleya *filozofia wieczysta* stawia tezę, iż u podstaw doświadczenia mistycznego leży duchowa rzeczywistość, i to ona sprawia, że dają się zauważyć podobieństwa między doświadczeniami tego rodzaju w całkowicie odmiennych kulturach<sup>24</sup>. Materiał do analizy mistycznych przeżyć jest olbrzymi, a ostatnio wzrasta dzięki badaniom, do których wykorzystano nowoczesne techniki, jak technika funkcjonalnego magnetycznego rezonansu jądrowego (fMRI – *fukcjonal Magnetic Resonanse Imaging*) i encefalografii ilościowej (QEEG), czyli pomiaru zmian potencjału elektrycznego na powierzchni czaszki oddających aktywność fal mózgowych<sup>25</sup>. Badanie fMRI pozwala równocześnie rejestrować czynności komórek nerwowych i badać przepływ krwi przez mózg<sup>26</sup>. Wniosek z tych badań był dość jednoznaczny, a mianowicie, że podczas stanu doświadczenia mistycznego aktywizują się różne regiony mózgu badanego, od kory oczodołowo-czołowej i skroniowej, poprzez zakręt obręczy, do lewego pnia mózgu<sup>27</sup>. Podczas stanów mistycznych zauważono zwiększoną aktywność fal theta u osób, które wywodziły się z różnych tradycji religijnych<sup>28</sup>.

---

<sup>22</sup> JAMES. *Doświadczenia religijne*. s. 293. Nie potwierdziło się zakładane przez Jamesa doznanie nietrwałości, ponieważ niektórzy mistycy posiadali długotrwałe stany mistyczne. Por. O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 291 przypis 19. Wydaje się jednak, że główna teza tej filozofii może być słuszna.

<sup>23</sup> *Tamże*. s. 291.

<sup>24</sup> HUXLEY. *Filozofia wieczysta*. s. 7.

<sup>25</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 74, 402.

<sup>26</sup> Badania te niewątpliwie dały niezwykle rezultaty. Przede wszystkim wyklucza się istnienie jakiegoś określonego miejsca w mózgu lub określonego genu, który byłby odpowiedzialny za przeżycia mistyczne. Co jest charakterystyczne dla tego rodzaju doświadczeń, to na pewno wzmozona emisja fal theta w różnych regionach mózgu, czyli w płacie wyspowym, w płacie ciemieniowym prawnym i górnym oraz w części kory skroniowej. Duży wzrost aktywności fal theta miał miejsce również w przedniej części zakrętu obręczy oraz w przyśrodkowej korze przedczołowej. *Tamże*. s. 419.

<sup>27</sup> *Tamże*. s. 420.

<sup>28</sup> *Tamże*. Fale theta posiadają częstotliwość od 4 do 7 Hz i zwykle pojawiają się podczas snu, ale również podczas stanów koncentracji i medytacji.

Mało wiarygodne są twierdzenia o istnieniu „Bożego modułu” lub „boskiego genu”<sup>29</sup>. Mistyczny stan ma charakter bardziej holistyczny. Doświadczenia mistyczne związane są z aktywizacją obszarów związanych z samoświadomością, skupianiem uwagi, wizualizacjami, sposobem postrzegania własnego ciała czy emocjami<sup>30</sup>. Ich źródłem jest dążenie do transcendencji, otwarcie się na nią. Wbrew teozom o elitarności mistyki, niektóre badania wykazują, iż nawet 64% osób dorosłych ma takie doświadczenia, a w przypadku 39% doświadczenia te zmieniły ich życie<sup>31</sup>.

## 2. POSZUKIWANIE INTEGRALNEGO ROZUMIENIA MISTYKI

W większości badań przyjmowano, że naukowe analizowanie wszelkich zjawisk związanych z mistycyzmem musi podzielać założenia redukcjonizmu i materializmu<sup>32</sup>. Materializm przyjmuje, że każde doświadczenie musi zostać poddane pod sprowadzone do przypadkowych działania materii, która również powstała z przypadku, zakładając niejako uporządkowanie płynące „od dołu”<sup>33</sup>. Tymczasem „w większości przypadków redukcjonizm okazywał się fatalną pomyłką”<sup>34</sup>. Może być przecież zupełnie inaczej, a tego nie powinno się wykluczać, czyniąc założenia wyprowadzone z powierzchniowych obserwacji. Kolejny mit, jaki trzeba obalić, to przekonanie, że przeżycia mistyczne dotyczą wyłącznie silnie zaangażowanych wierzących, należących do wspólnoty kościelnej. Okazało się, że doświadczenia, które można określić jako mistyczne przydarzają się dzieciom, osobom niewierzącym czy agnostykom. Impuls wywołujący owe doświadczenia nie przez wszystkich jest więc utożsamiany z Bogiem<sup>35</sup>. Inną kwestią jest interpretacja tych przeżyć, prawdopodobnie związana z faktem, że jednym z najczęstszych czynników przyczyniających się do wywołania stanów mistycznych są stany graniczne, rozumiane

---

<sup>29</sup> „Moduł Boga” jest tezą wynikającą z badań dr. A. Newberga, który metodą PET (emisji pojedynczego fotonu) ustalił, iż medytacja pobudza neurony do tworzenia zupełnie nowych powiązań, inaczej mówiąc, dla osób mających przeżycia mistyczne było to coś bardzo realnego, oraz dr. V. Ramachadrana, który badał osoby cierpiące na epilepsję. Podczas mistycznych przeżyć w mózgu tych osób aktywizował się zawsze przedni płat i zawsze to samo miejsce, które nazwano „boską plamką”. Natomiast w przypadku genu, chodzi o gen VMAT2, odkryty przez dr. D. Hamera, który ma sprzyjać tendencjom do mistycznych przeżyć.

<sup>30</sup> O’LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 74.

<sup>31</sup> *Tamże*. s. 441. Fakt braku społecznej akceptacji dla tego rodzaju przeżyć może powodować ukrywanie ich przed otoczeniem, a czasem nawet przed samym sobą.

<sup>32</sup> *Tamże*. s. 304.

<sup>33</sup> *Tamże*. s. 329.

<sup>34</sup> *Tamże*. Ontologiczny redukcjonizm jest jedną z głównych słabości współczesnej nauki.

<sup>35</sup> *Tamże*. s. 308.

nie tylko negatywnie<sup>36</sup>. Może to być przeżywana rozpacz lub depresja, ale również medytacja czy modlitwa<sup>37</sup>.

Próbując pomijać interpretacje doświadczeń mistycznych, możemy powiedzieć, że jako zjawisko powodujące pozytywną przemianę osobowości, stymuluje osobisty i społeczny rozwój, występuje niezależnie od religii, kultury czy nawet czyichś przekonanych. Nie można więc postrzegać tego rodzaju przeżyć jako subiektywnej projekcji osób niezrównoważonych czy zaburzonych.

Redukcjonistyczna nauka tworzy własne mity, mające za wszelką cenę wyjaśnić wszelkie przeżycia duchowe w duchu materialistycznym. W świetle badań mózgu osób mających doświadczenia mistyczne wydaje się, że wyjaśnienia takie nie są prawdopodobne. Owszem, część informacji mózg przetwarza prawie mechanicznie, nieświadomie, zawiadując naszym ciałem, a w przypadku uszkodzenia (np. udaru) może spowodować paraliż jakiejś części ciała. W pewnej części człowiek działa jak biokomputer (od razu pojawia się pytanie – gdzie jest programista?). Ale równocześnie umysł, mający naturę superwenienną (łac. *super* – ponad i *ventre* – przechodzić, powracać), może oddziaływać na mózg (a przez niego również na ciało), zarządzać nim i powodować zachodzenie w nim zmian<sup>38</sup>. Problem superwencji i przyczynowania mentalnego sugeruje rzeczywisty dylemat, jeśli założy się tylko jeden kierunek przyczynowania. A jednak wydaje się, że oprócz przyczynowania mentalnego, włączonego w jakiś sposób w łańcuch przyczyn fizykalnych, istnieje jeszcze przyczynowanie transcendentne, które można nazwać duchowym, a które nie ma swego odpowiednika w podłożu fizycznym. Inaczej mówiąc, mamy do czynienia ze strukturą zawierania i przekraczania równocześnie. Mózg jest ściśle sprzężony z ciałem, ale równocześnie je przekracza, pozwalając takiej czynności, jak np. akt kontemplacji pięknego krajobrazu czy dzieła sztuki tworzyć nieredukowalną jakość. Dokonuje się to w umyśle, który jest sprzężony z mózgiem, ale wytwarza całą sferę podmiotowo-osobową<sup>39</sup>. Zdziwiające jest to, że myśląc, możemy powodować zmiany w mózgu, a nawet wpływać na nasze zdrowie (jest to rodzaj przyczynowania mentalnego<sup>40</sup>).

Inaczej mówiąc, mistyczne przeżycie jest pozamaterialnym źródłem wartości, motywacji i dobra w ludzkim postępowaniu<sup>41</sup>. Rzutuje ono dość zdecydowanie na rozumienie człowieka w sposób integralny. Wydaje się więc, że w badaniach naukowych pojawia się coraz więcej przesłanek do wypracowania holistycznej

<sup>36</sup> Jest to analogia i parafraza pojęcia „sytuacje graniczne” Jaspersa.

<sup>37</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 309.

<sup>38</sup> Dostępny w internecie: <http://www.filozofia.pl/old/ff04/teksty/maleszyk.pdf> [dostęp: 15 maja 2012]. Istnieje już strona poświęcona temu pojęciu: [WWW.superwenciencja.nasze-kino.com](http://WWW.superwenciencja.nasze-kino.com).

<sup>39</sup> S. JUDYCKI. *Świadomość i pamięć. Uzasadnienie dualizmu antropologicznego*. Lublin 2004 s. 339.

<sup>40</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 309.

<sup>41</sup> *Tamże*. s. 444.



wizji człowieka, odległej od dogmatycznego scjentyzmu materialistycznego, nie kwestionującej jednak w najmniejszym stopniu otwartych i wszechstronnych badań empirycznych<sup>42</sup>. Wizja taka nie ma na celu ogłaszania „ostatecznych” prawd o człowieku, ale ukazanie go w świetle największych możliwych osiągnięć w obszarze duchowości i człowieczeństwa, manifestujących się pośród tych, którzy zdolni byli do otwarcia na mistyczne doświadczenia, nie posiadając blokad kulturowych, które stereotypowo klasyfikują mistykę np. jako psychiczne zaburzenie.

Nie chodzi jednak o zdobywanie jakiejś wiedzy tajemnej, niedostępnej dla profanów, chodzi o przekonanie, które wyraża się w tezie, iż „rzeczywistość” (w tym również nasz wszechświat) ma swą osnowę o charakterze duchowym, a zadaniem człowieka jest uświadomić sobie swą prawdziwą naturę, która jest inna niż ciało i jego potrzeby<sup>43</sup>. Ponadto wydaje się, że doświadczenie mistyczne nie ma *tylko* charakteru religijnego, aczkolwiek pojawiają się w nim cechy uważane zwykle za religijne. W zależności od swego rodzaju może więc mieć charakter bardziej ekstrawertywny, skierowany w stronę przyrody, drugiej osoby, dzieł sztuki itp. Drugi rodzaj doświadczeń mistycznych, uważany za bardziej podstawowy, to przeżycia introwertywne, w których człowiek odnajduje Boga lub Absolut na dnie swej jaźni<sup>44</sup>. Można postawić hipotezę, że, owszem, część przeżyć uważanych za mistyczne to efekt emocji, pragnień czy lęków, jednak nie da się ich wszystkich wyjaśnić tylko ludzkimi ułomnościami, uwarunkowaniami biologicznymi, kulturowymi czy społecznymi.

Mistyczna intuicja jedności wszystkich jestestw w bycie jest ponadhistoryczna i ponadkulturowa<sup>45</sup>.

Mistyka w tym kontekście staje się źródłem wartości, których realizacja oznacza szczęście i poczucie spełnienia. Wiele osób pytanych o szczęście wraca do swego dzieciństwa. I nie wynika to tylko z faktu, że osoby te były wychowywane w warunkach „sterylnych”.

Dzieci są z natury istotami duchowymi. Według mnie pojęcia całość i duchowość mają to samo znaczenie. Dzieci są naiwnymi mistykami<sup>46</sup>.

Takimi nieświadomymi mistykami pozostajemy często całe życie. Jeśli jednak przyjęliśmy, że jedynym kryterium naszej dojrzałości jest umiejętność działania i „twardego” stąpania po ziemi, jak możemy odkryć coś więcej? Podejście

<sup>42</sup> *Tamże*. s. 447.

<sup>43</sup> *Tamże*. s. 287. Na bazie tezy o potrzebach ciała funduje się większość determinizmów. Skądinąd wiadomo, że wiele potrzeb cielesnych jest uwarunkowanych nie biologicznie, ale kulturowo i historycznie.

<sup>44</sup> *Tamże*. s. 292.

<sup>45</sup> K. ALBERT. *Wprowadzenie do filozoficznej mistyki*. Tłum. J. Marzęcki. Kęty 2002 s.155.

<sup>46</sup> J. BRANDSHAW. *Das kind wis uns. Wie findeich zu mit selbst*. München 1962 s. 65. Cyt za: A. GRÜN, G. RIEDL. *Mistyka i eros*. Kraków 1998 s. 53 przypis 69.

redukcjonistyczne może wynikać z lęku przed nieznanym i z pragnienia jak najłatwiejszego osiągnięcia szczęścia (np. przez przyjemność zmysłową).

Mistyczne przeżycie przynosi poczucie jedności z wszechświatem, w tym również z każdym człowiekiem, oraz zdolność do odkrywania naszego prawdziwego „ja”<sup>47</sup>. Wspomniane wcześniej charakterystyczne symptomy mistycznego przeżycia zostały potwierdzone w badaniach kanadyjskich<sup>48</sup>. Podobnie jak w przypadku niektórych innych „stanów granicznych”, takich jak miłość czy śmierć kliniczna, mistik doznaje głębokiej wewnętrznej przemiany, która w praktyce przekłada się zwykle na wielką wytrwałość w przypadku pojawiających się zwykle prześladowań i oskarżeń, na cierpliwość i olbrzymią energię działania na rzecz bliźnich. Widać tu analogie z odczuciami osób, które przeżyły stan śmierci klinicznej.

Oczywiste jest, że mistyczne doświadczenie związane jest nie tylko z procesami świadomego myślenia, ale również z uczuciami. Odnośnie do uczuć, musimy pamiętać o pewnym istotnym rozróżnieniu: istnieje rytm zmiennych uczuć, które przenikają naszą podświadomość i wpływają na powierzchnię świadomości, ale istnieje również jedno fundamentalne i stałe uczucie, być może częściowo powiązane z wolą, jednak to ono często decyduje o tym, co myślimy i co robimy<sup>49</sup>. To fundamentalne uczucie jest pozaintelektualne i decyduje o jakości naszego doświadczenia.

Mistyczne doznanie charakteryzuje się radykalną biernością, silną świadomością całości oraz prowadzi do całkowitej wewnętrznej przemiany<sup>50</sup>. Jeśli określone doświadczenie jest dla nas dobre, pozwala rozwijać się, powracamy do niego. Wydaje się, że wiele osób to przeżywa, aczkolwiek niewiele ujawnia swoje doznania. Człowiek nie jest „gotowy”, w zasadzie dopiero się rodzi, ciągle jeszcze trwa w uśpieniu, biorąc otaczający go świat za ostateczne miejsce swego spełnienia. W żadnym wypadku nie chodzi tu o odrzucenie czasoprzestrzennej rzeczywistości, ale o wskazanie na swoisty imperatyw w funkcjonowaniu człowieka, jakim jest dążenie do transcendencji nieredukowalnej pełni.

Ostatecznie religie w wymiarze ogólnospołecznym sprowadzono często do promowania określonych wartości, takich jak np. miłość bliźniego, sprawiedliwość, sumienie itd. Religijne systemy zredukowano do moralności, a przecież moralność jest skutkiem spotkania człowieka z Osobą, a nie odwrotnie. Cnota była urzeczywistnieniem w życiu określonej wartości wynikającej z przekonania, że istnieje Najwyższy Prawodawca. Ile miał on wspólnego z Bogiem żywo doświadczanym przez pierwszych chrześcijan? Na pewno sam Jezus był kimś, kto żył w czasie

<sup>47</sup> Tamże. s. 56.

<sup>48</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 401.

<sup>49</sup> ALBERT. *Wprowadzenie*. s. 138. Por. również D. VON HILDEBRAND. *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga – człowieka*. Tłum. J. Koźbiał. Poznań 1985 s. 151 n. Wydaje się, że zagadnienie uczuć nie zostało wystarczająco docenione i zrozumiane.

<sup>50</sup> KŁOCZOWSKI. *Drogi człowieka*. s. 22–27.

nieustannego doświadczenia mistycznego, w nieustannej jedności z Ojcem<sup>51</sup>. W związku z tym logiczne jest, aby chrześcijanin, czyli „namaszczony” Chrystusem, był kimś podobnym.

### 3. POZYTYWNY WPŁYW MISTYKI NA OSOBOWY ROZWÓJ CZŁOWIEKA

Mistyczne doświadczenia – wypływające z różnych źródeł – leżą, jak sądzę, u podstaw tworzenia wartości dających ludziom motywację i chęć działania. Kiedy dziecko doświadcza miłości czy niechęci, odrzucenia, uwagi, ciepła lub obojętności, nieświadomie buduje się jego hierarchia wartości ściśle związana z poczuciem wartości. Można powiedzieć, że to, co dotyka sfery uczuciowej oraz duchowej kształtuje naszą osobowość. Wiadomo jak trudno jest zmienić własną aksjologię. Interioryzacja wartości dokonuje się na podstawie silnych, archetypicznych doświadczeń, które można porównać do rodzaju doświadczenia mistycznego, jednoczącego podświadomość z określoną wartością. Wartość taka jest zawsze rezultatem kompromisu między pragnieniem a spełnieniem, między ciałem a duchem, między szczęściem a rozpaczą, między lękiem a bezpieczeństwem. Element zjednoczenia jest tutaj niezwykle silny. Dotyczyć może szczególnie zjednoczenia z matką, które jest rodzajem doświadczenia totalnego, kiedy nie mając jeszcze ukształtowanej osobowości, dziecko znajduje się w stanie fizycznej i psychicznej jedności z matką. Po narodzeniu dziecko przeżywa wstrząs oddzielenia od matki. Stan zjednoczenia w życiu większości powtarza się być może tylko w sytuacji zjednoczenia seksualnego i umierania czy chwil jedności grupowej. Taki sposób doświadczenia jest źródłem szczęścia i przyjemności, do których dążymy. Stawiam tu hipotezę, że zarówno u podstaw religii, jak i cywilizacji leżą określone „doświadczenia zjednoczenia”, które znajdują się również u podłoża rozwoju i przemian ludzkiej osobowości; przeżycia takie mogą stawać się podstawą wchodzenia na wyższe poziomy rozwoju.

Niewątpliwie można zauważyć, że doświadczenia mistyczne pozwalają wspinać się na wyżyny człowieczeństwa<sup>52</sup>. W mistyce chrześcijańskiej przeznaczeniem człowieka jest kontemplowanie obecności samego Stwórcy, ponieważ pierwotnym stanem człowieka jest przebywanie w obecności Boga. Mistyka dotyka istoty ludzkich pragnień. Jej celem jest osiągnięcie ostatecznego, pełnego poznania, opartego nie tylko na racjonalnej kalkulacji, ale szczególnie na intuicji<sup>53</sup>. Filozofia mistyki potwierdza, że poznanie rozumowe nie zaspokaja ludzkich pragnień, a nawet więcej – wydaje się być mocno zredukowane do jednego tylko aspektu – intelektualnego, który zaledwie częściowo daje nam poczucie spełnienia (a często daje

<sup>51</sup> R. WEBER. *Poszukiwanie jedności. Nauka i mistyka*. Tłum K. Środa. Warszawa 1986 s. 152.

<sup>52</sup> WADOWSKI. *Alienacja i mistyka*. s. 106.

<sup>53</sup> ALBERT. *Wprowadzenie*. s. 174.

poczucie goryczy i absurdalności istnienia). Nawet krótka chwila poznania mistycznego przekształca człowieka na zawsze, podobnie jak inne sytuacje graniczne<sup>54</sup>. Mistyka byłaby w ujęciu Karla Alberta – który idzie tu za sugestią Friedricha Nietzschego, iż celem wszelkiego poznania jest „mistyczna intuicja” – *najwyższym* rodzajem poznania. Poznanie takie nie jest wyrażalne bezpośrednio w jakimkolwiek języku<sup>55</sup>. Nie wydaje się jednak, że należy milczeć o tych doświadczeniach tylko dlatego, że mamy trudności z jego opisaniem (jak sugerował Ludwig Wittgenstein).

Można zaryzykować twierdzenie, że mistyka, rozumiana szeroko, nie tylko religijnie, jest przeznaczeniem człowieka, który z natury dąży do pełni. Przeznaczeniem człowieka jest też poszukiwanie własnej tożsamości. Tożsamość tę odnajduje on w takiej czy innej formie doświadczenia *jedności*. Mistyka to nie tylko bezpośrednie doświadczenie Boga, ale doświadczenie siebie samego, które przynosi pozytywne zmiany w osobowości. Niektórzy mogą sądzić, iż w stanie mistycznym następuje zniesienie naszego ja, co bywa oceniane jako stan degradacji osobowości. Wydaje się, że jest dokładnie odwrotnie. W doświadczeniu mistycznym następuje zmiana perspektywy. Jest to stan, w którym odkrywamy, że nasza osobowość jest tylko fragmentem zupełnie innej rzeczywistości, jaką w przypadku mistycyzmu ekstrawertywnego może być wszechświat (takiego rodzaju mistykiem był np. Albert Einstein)<sup>56</sup>.

Można powiedzieć, że mistyka wyraża najsilniejsze pragnienie człowieka i jego najgłębszą naturę, która spełnia się w zjednoczeniu z Bogiem<sup>57</sup>.

Transcendentalny impuls dążenia do kontaktu z Bogiem i światem duchowym jest jedną z najbardziej podstawowych i potężnych sił obserwowanych u istot z gatunku *homo sapiens*<sup>58</sup>.

Sądzę, że owo pragnienie w zachowaniach ludzi ujawnia się na wiele różnorodnych sposobów.

Doświadczenie mistyczne opisywane było lepiej lub gorzej językiem wykreowanym przez człowieka, co wprowadziło wiele przesunięć znaczenia i sensu tego, co zostało doświadczone<sup>59</sup>. Był to proces nieunikniony, ponieważ każde doświadczenie musi być w jakiś sposób zinterpretowane, która to interpretacja zaspokaja potrzebę przynajmniej częściowego rozumienia. Praktyka większości wiernych

---

<sup>54</sup> *Tamże*.

<sup>55</sup> *Tamże*. s. 176.

<sup>56</sup> O'LEARY, BEAUREDARD. *Duchowy mózg*. s. 299.

<sup>57</sup> Posługując się tym pojęciem, musimy być bardzo ostrożni, ponieważ zostało ono poważnie nadużyte w poprzednich wiekach.

<sup>58</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 440.

<sup>59</sup> M. GOGACZ. *Filozoficzne aspekty mistyki*. Warszawa 1985 s. 11. Dostępny w internecie: [http://www.fpt.uksw.edu.pl/files/biblioteka/filozoficzne\\_aspekty\\_mistyki.pdf](http://www.fpt.uksw.edu.pl/files/biblioteka/filozoficzne_aspekty_mistyki.pdf) [dostęp: 15 maja 2012 r].

w różnych wyznaniach religijnych jest już bardzo odległa od tego pierwszego doświadczenia, a wielu z nich (np. w chrześcijaństwie) odcina się od mistyki, uważając ją za podejrzaną. Powoduje to zredukowanie religii do pustych rytuałów i moralizmu. Wydaje się, że religia zamiera i wypacza się, jeśli w życiu duchowym człowieka wierzącego nie ma żadnego śladu doświadczenia mistycznego. Być może jest to również konsekwencją „przemieszczenia” się określonych sensów w języku i kulturze.

W ujęciu chrześcijańskim władze człowieka doznały poważnego osłabienia na skutek grzechu<sup>60</sup>. Stąd właśnie wynika stan, w jakim egzystuje człowiek, uwikłany w namiętności, realizujący swoje cele, wynikające z lęku i niepokoju, z poczucia niepewności i chęci „bycia jak bogowie”. Jest to właśnie stan zagubienia, do którego łatwo dopracować ideologię. W ujęciu wschodnim człowiek poprzez różnorodne praktyki medytacyjno-ascetyczne ma możliwość dojścia do stanu oświecenia. Intuicyjność doświadczenia mistycznego oznacza „uruchomienie” intuicji odkrytej przez Danaha Zohara i Iana Marshalla, którą nazwali „inteligencją duchową”<sup>61</sup>. Autorzy tej pracy starają się wykazać istnienie trzeciego typu (obok inteligencji racjonalnej i emocjonalnej) inteligencji duchowej, która może być obszarem doświadczenia mistycznego. Wydaje się, że hipoteza taka, która nie neguje wartości pozostałych typów inteligencji, może być niezwykle płodna w zakresie prób wyjaśniania podłoża mistycznych przeżyć. Inteligencja duchowa ma niewątpliwie charakter holistyczny, umożliwia też człowiekowi autotranscendencję, która wyraża się w zdolności zapominania o sobie czy w transpersonalnej identyfikacji<sup>62</sup>. Można zastosować określone kryteria, które pozwolą na wypracowanie modelu, jaki mógłby zostać uznany jako zobowiązujący dla wszelkich doświadczeń chcących uchodzić za mistyczne. I tak – intencją poszukiwania tego rodzaju przeżyć nie jest tylko zwykła ciekawość poznawcza, ale miłość<sup>63</sup>.

Pierwotnie, jak po części ilustruje sytuacja przed grzechem człowieka, ludzkie „ja” było głęboko zjednoczone ze wszystkim, co go otaczało<sup>64</sup>. Niewątpliwie wiele osób może mieć odczucia w postaci mistycyzmu monistycznego, świadomości jedności, która to idea funkcjonuje również pośród hipotez w fizyce<sup>65</sup>. Być może właśnie dlatego Einstein doświadczał pewnego rodzaju mistycznych przeżyć, które były zbliżone do drugiego typu, czyli do mistycyzmu panteistycznego<sup>66</sup>.

<sup>60</sup> W. JOHNSTON. *Mistycyzm Obłoku Niewiedzy*. Tłum. A. Gicala. Poznań 2001 s. 198.

<sup>61</sup> D. ZOHAR, I. MARSHALL. *Inteligencja duchowa. Najwyższa z inteligencji*. Tłum. P. Turski. Poznań 2001.

<sup>62</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 92.

<sup>63</sup> *Obłok niewiedzy*. Tłum. W. Ostrowski. Warszawa 1988 s. 53.

<sup>64</sup> ALBERT. *Wprowadzenie*. s. 29.

<sup>65</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 285 oraz L. McTAGGART. *Pole. W poszukiwaniu tajemniczej siły wszechświata*. Tłum. M. Betley. Warszawa 2009.

<sup>66</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 285.

Szczytem rozwoju mistycznego jest przekroczenie wszelkich zwykłych pręgród między jednostką i Absolutem<sup>67</sup>.

To z kolei wydaje się być najczęstsze w mistycyzmie teistycznym, kiedy Absolut jest osobowym Duchem wchodzącym w personalny kontakt z mistykiem, aczkolwiek jest to różnorodnie wyrażane w różnych mistycznych tradycjach. Jest też niemal pewne, że stany mistyczne są czymś całkiem innym niż stany emocjonalne<sup>68</sup>. Nie można więc twierdzić, że stanów takich doznają osoby w jakiś sposób emocjonalnie niezrównoważone czy mające zaburzenia psychiczne. Wręcz przeciwnie, wydaje się, że mistycy przejawiali zwykle bardzo wysoki poziom zdrowia psychicznego.

Według Stein życie osobowe

[...] jest wychodzeniem z siebie, a jednocześnie byciem i trwaniem w sobie – i jedno i drugie stanowi istotę ducha<sup>69</sup>.

Stan mistycznego zjednoczenia z Absolutem wydaje się być doświadczeniem uniwersalnym, przenikającym rdzeń niemal wszystkich religii. Stan ten przemienia osobę najczęściej w sposób bardzo pozytywny. Wydaje się również, że świadomość może istnieć nawet wtedy, gdy funkcje mózgu zupełnie ustają (śmierć kliniczna)<sup>70</sup>. W tym momencie można stwierdzić, że to nie mózg generuje takie przeżycia, ale stanowi tylko „odbiornik”, który może odebrać przekaz od Absolutu. Absolut zaś to pozawymiarowy, nieograniczony i nieskończony Duch<sup>71</sup>.

W epoce kryzysu tożsamości człowieka, w której wyznawane dotąd wartości zużyły się, podejmowanie wysiłku w celu odkrycia owego sensu opartego o kryteria uniwersalne i ponadczasowe wydaje się być palącą potrzebą świata, zarówno bogatego, jak i ubogiego, szczególnie zaś świata Zachodu, zdominowanego przez materializm.

## ANTHROPOLOGICAL IMPLICATIONS OF A MYSTICAL EXPERIENCE

### S u m m a r y

Mysticism is a timeless experience, not limited to any specific culture. Mystical experiences have been researched by science. Such enquiry may be destructive to materialistic notion of science, beginning revolutionary changes in understanding men and world. This article is divided into three chapters. The first one provides a description of a mystical experience,

<sup>67</sup> JAMES. *Doświadczenia religijne*. s. 323.

<sup>68</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 420.

<sup>69</sup> E. STEIN. *Byt skończony i byt wieczny*. Tłum. I. J. Adamska. Poznań 1995 s. 376.

<sup>70</sup> P. VAN LOMMEL. *Wieczna świadomość. Naukowa wizja „życia po życiu”*. Warszawa 2010.

<sup>71</sup> O'LEARY, BEAUREGARD. *Duchowy mózg*. s. 446.

the second one is an analysis of positive influence mysticism has on a man – and the main idea of the third one is that mysticism affects personality constructively, helping in reaching full maturity.

**Słowa kluczowe:** doświadczenie mistyczne, mistyka, mistycyzm, transcendencja, teologia duchowości, antropologia.

**Key words:** mystical experience, mysticalness, mysticism, transcendence, theology of spirituality, anthropology.